

GŁOS



POL

WIOŚLARSKI



Poznań, Poland
21-23 June, 2019

POZNAŃ CITY OF ROWING

Poznań 2019

WYDANIE SPECJALNE

PUCHAR ŚWIATA W WIOŚLARSTWIE



Złoci medaliści mistrzostw Europy
Mirosław Ziętarski i Fabian Barański
na Pucharze Świata w Poznaniu popłyną
w zupełnie innej konfiguracji – Ziętarski
w dwójce z Mateuszem Biskupem,
a Barański w czwórce

856 WIOŚLARZY Z 45 KRAJÓW ŚWIATA

**Ryszard Stadniuk, prezes
PZTW: Puchar Świata
w stulecie polskiego związku**

Str. 03/04



**JEZIORO MALTAŃSKIE TO WAŻNY
KROK W DRODZE PO PASZPORTY
OLIMPIJSKIE DO TOKIO.**

**Jacek Jaśkowiak, prezydent
Poznania: Takie imprezy to
świetna promocja miasta.**

Str. 04

FOT. JULIA KOWACIC

TRZYDNIOWY MARATON WIOŚLARSKI

JEZIORO MALTAŃSKIE. W Poznaniu rywalizacja Pucharu Świata ze względu na niezwykle liczną obsadę toczyć się będzie od wczesnych godzin rannych aż do zmierzchu. To będzie prawdziwy maraton wioślarski.

Leszek Grac
isport@glos.com

Droga do medali w tak licznie obsadzonych zawodach wioślarskich wcale nie jest ani łatwa, ani krótka. Najpierw są wyścigi eliminacyjne i najszybsi trafiają do ćwierćfinału, ale inni muszą walczyć o ten awans w dodatkowych wyścigach (czyli repesażach). Potem wspomniany ćwierćfinał, następnie półfinał i dopiero potem bezpośrednia walka o medale, czyli finał. Wcześniej prze-

grani mają na pocieszenie finał B, Club nawet D.

PROGRAM ZAWODÓW PUCHARU ŚWIATA W POZNANIU
Piątek, 21 czerwca
8.30-13.10
wyścigi eliminacyjne
16.15-19.45
repesáže i ćwierćfinały

Sobota, 22 czerwca
8.30-10.55
finały C, D, E i F
11.10-13.50
półfinały
16.00-17.15
finały B i A

Niedziela, 23 czerwca
9.25-9.55
finały B
11.08-12.48
finały A

DWANAŚCIE POLSKICH OSAD REPREZENTACYJNYCH

POLACY. Po dotychczasowych tegorocznych imprezach międzynarodowych, tym razem w stolicy Wielkopolski wystartuje dwanaście polskich reprezentacyjnych osad oraz trzy osady parawioślarzy.

Zabraknie, niestety, dwójki podwójnej wagi lekkiej kobiet, a to ze względu na chorobę Joanny Dorociak. Z kolei dwaj złoci medaliści ostatnich mistrzostw Europy w Lucernie – Mirosław Ziętarski i Fabian Barański – popłyną w innych osadach.

KOBIETY
jedynka wagi lekkiej (LW1x): Katarzyna Wehna (AZS AWF Kraków);

dwójka podwójna (W2x): Krystyna Lemańczyk-Dobrzela (AZS AWF Warszawa), Katarzyna Boruch (AZS AWF Gorzów);

dwójka bez sterniczki (W2-): Monika Sobieszek (AZS AWF Kraków), Anna Wierzbowska (Lotto Bydgoszcz);

czwórka podwójna (W4x) Agnieszka Kobus-Zawojśka (AZS AWF Warszawa), Marta Wieliczko (Wisła Grudziądz), Maria Springwald (AZS AWF Kraków), Katarzyna Zillmann (AZS UMK Toruń);

czwórka bezsterniczki (W4): Joanna Dittmann (Lotto Bydgoszcz), Monika Chabel (Lotto Bydgoszcz), Olga Michałkiewicz (AZS AWF Gorzów), Maria Wierzbowska (Lotto Bydgoszcz).

MĘŻCZYZNI
jedynka wagi lekkiej (LM1x): Artur Mikołajczewski (Gopło Kruszwica), jedynka (M1x),

Natan Węgrzycki-Szymczyk (AZS AWF Warszawa);
dwójka podwójna wagi lekkiej (LM2x): Jerzy Kowalski (Gopło Kruszwica), Miłosz Jankowski (AZS AWF Gdańsk);

dwójka podwójna (M2x) – dwie osady: Mateusz Biskup (Lotto Bydgoszcz) i Mirosław Ziętarski (AZS UMK Toruń) oraz Maciej Zawojśki (AZS AWF Warszawa) i Adam Wicenciak (KW-04 Poznań);

czwórka podwójna (M4x): Dominik Czaja (AZS AWF Warszawa), Wiktor Chabel (Poznań RBW), Szymon Pośnik (AZS AWF Warszawa), Fabian Barański (WTW Włocławek);

czwórka bez sternika (M4): Mikołaj Burda (Lotto Bydgoszcz), Mateusz Wilangowski (Wisła Grudziądz), Marcin Brzeziński (WTW Warszawa), Michał Szpakowski (Zawisza Bydgoszcz).

ósemka (M8+): Adam Woźniak (AZS AWF Warszawa), Adrian Pawłowski (PTW Płock), Jakub Aleksandrowicz (PTW Płock), Robert Fuchs (AZS UMK Toruń), Dariusz Radosz (Lotto Bydgoszcz), Bartosz Modrzyński (Lotto Bydgoszcz), Łukasz Posyła (AZS Szczecin), Piotr Juszcak (Zawisza Bydgoszcz), Tomasz Sku-rzynski (AZS UMK/SMS Toruń).

PARAWIOŚLARZE
PR1M1x: Jarosław Kailing.
PR2 Mix2x: Michał Gadowski, Jolanta Majka.
PR3 Mix4+: Magdalena Maelon, Daniel Bojarek, Robert Nieszyński, Patrycja Kapłon, Arkadiusz Skrzyński.

JEZIORO MALTAŃSKIE. Wszystkie tegoroczne edycje Pucharu Świata to przymiarka do walki o olimpijskie paszporty podczas MŚ



Brązowe medalistki
ME w czwórce bez sterniczki znów powalczą o podium

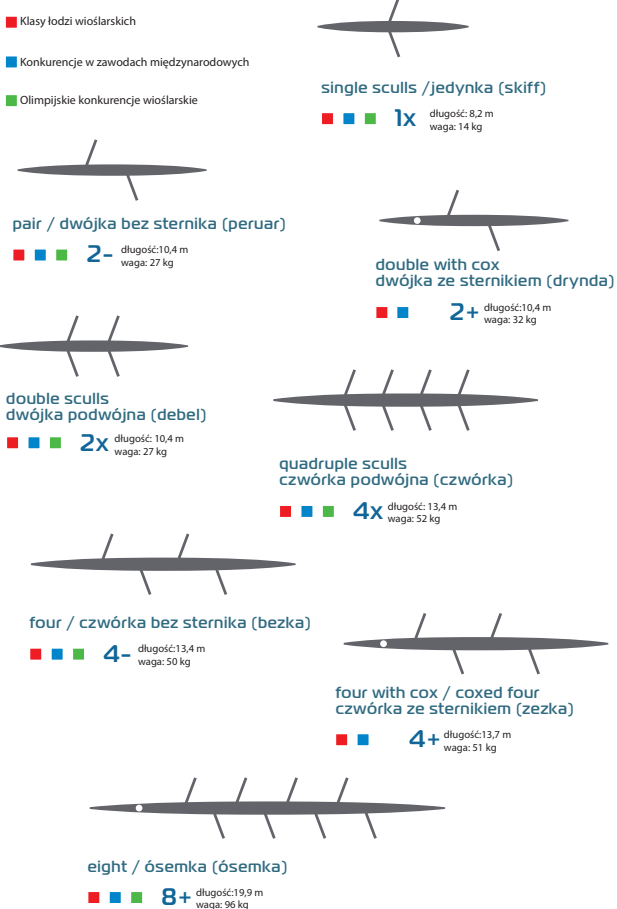
Imponująca obsada Pucharu Świata

W Poznaniu wioślarski Puchar Świata pojawił się po raz pierwszy w 2004 roku i przez polskich kibiców zapamiętany został jako triumf niespełna 19-letniej wówczas Julii Michalskiej (Tryton Poznań) w jedynkach wagi lekkiej. Drugie zawody tego cyklu na Jeziorze Maltańskim rozegrane zostały dwa lata później. Potem Puchar Świata rozgrywany był tutaj jeszcze trzy razy i teraz po raz szósty. Do zbliżających się zawodów zgłosiło się 863 zawodniczek i zawodników z 45 krajów świata – to imponująca frekwencja i olbrzymie wyzwanie logistyczne dla organizatorów. Przez trzy dni od rana do wieczora rozgrywane będą wyścigi. Finały – w sobotę po południu i w niedzielę.

LISTA KRAJÓW UCZESTNICZĄCYCH W PUCHARZE ŚWIATA POZNAŃ 2019

1. Argentyna (ARG)
2. Australia (AUS)
3. Austria (AUT)
4. Azerbejdżan (AZE)
5. Belgia (BEL)
6. Białoruś (BLR)
7. Brazylia (BRA)
8. Bułgaria (BUL)
9. Kanada (CAN)
10. Chile (CHI)
11. Chiny (CHN)
12. Chorwacja (CRO)
13. Kuba (CUB)
14. Czechy (CZE)
15. Dania (DEN)
16. Estonia (EST)
17. Finlandia (FIN)
18. Francja (FRA)
19. Wlk. Brytania (GBR)
20. Niemcy (GER)
21. Węgry (HUN)
22. Indie (IND)
23. Irlandia (IRL)
24. Włochy (ITA)
25. Korea Płd. (KOR)
26. Łotwa (LAT)
27. Litwa (LIT)
28. Meksyk (MEX)
29. Holandia (NED)
30. Nigeria (NGR)
31. Norwegia (NOR)
32. Nowa Zelandia (NZL)
33. Paragwaj (PAR)
34. Polska (POL)
35. Portoryko (PUR)
36. RPA (RSA)
37. Serbia (SRB)
38. Szwajcaria (SUI)
39. Słowacja (SVK)
40. Szwecja (SWE)
41. Tunezja (TUN)
42. Turcja (TUR)
43. Ukraina (UKR)
44. Stany Zjednoczone (USA)
45. Uzbekistan (UZB)

RODZAJE ŁODZI



„DAJEMY SZANSĘ PRAKTYCZNIE WSZYSTKIM NASZYM KADROWICZOM”

BOGUSŁAW GRYCZUK
dyrektor sportowy PZTW

Biało-czerwoni mają już za sobą dwa poważne, tegoroczne starty. Najpierw w dniach 10-12 maja w bułgarskim Płowdiw, odbyły się pierwsze zawody Pucharu Świata w tym sezonie. Polacy wywalczyli w tej imprezie siedem medali: trzy złote, trzy srebrne i jeden brązowy. Pierwsze pozycje wywalczyły męskie osady: czwórka bez sternika (Mikołaj Burda, Mateusz Wilangowski, Marcin Brzeziński i Michał Szpakowski), czwórka podwójna (Wiktor Chabel z Poznania RBW, Fabian Barański, Mirosław Ziętarski i Mateusz Biskup) oraz ósemka (Adam Woźniak, Filip Leszczyński, Jakub Jankowski, Robert Fuchs, Jakub Aleksandrowicz, Adrian Pawłowski, Łukasz Posyła, Bartosz Modrzyński i Tomasz Sku-rzynski). Na drugiej pozycji zawody ukończyły męskie osady: dwójka podwójna – Dominik Czaja i Adam Wicenciak (KW-04 Poznań), dwójka podwójna wagi lekkiej (Jerzy Kowalski i Artur Mikołajczewski) oraz jedynkarz wagi lekkiej Miłosz Jankowski. Natomiast brązowe medal zdobyła dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet (Joanna Dorociak i Katarzyna Wehna).

Drugim ważnym startem biało-czerwonych były mistrzostwa Europy w szwajcarskiej Lucernie (31 maja – 2 czerwca), w których nasi wioślarze spisali się dobrze. Wywalczyli w nich cztery medale: jeden złoty, dwa srebrne i jeden brązowy. Świętne spisała się męska dwójka podwójna w składzie: Mirosław Ziętarski i Fabian Barański. Polacy po kapitalnej walce zdobyli złoty medal, wyprzedzając na finiszu gospodarzy imprezy różnicą 0,9 sekundy.

Warto dodać, że 20-letni Barański jeszcze w poprzednim sezonie dobrze spisywał się w duecie z Mateuszem Świętym (KW-04 Poznań), zdobywając brązowy medal mistrzostw świata do lat 23 w Poznaniu. Obecnie Barański trafił już do seniorskiej kadry trenera Aleksandra Wojciechowskiego, natomiast Świętek boryka się z problemami zdrowotnymi. W Lucernie srebrne medale wywalczyli: Artur Mikołajczewski w jedynkach wagi lekkiej oraz doświadczona czwórka bez sternika w składzie: Marcin Brzeziński, Mikołaj Burda, Michał Szpakowski i Mateusz Wilangowski. Na trzecim miejscu w Szwajcarii finiszowała natomiast żeńska czwórka bez sterniczki: Monika Chabel, Joanna Dittmann, Olga Michałkiewicz i Maria Wierzbowska. Dla tej

osady był to pierwszy poważny start w tym sezonie i widać, że zawodniczki są już nieźle przygotowane do rywalizacji. Zawiodła z kolei żeńska czwórka podwójna (ubiegłoroczne mistrzyni świata i Europy). Agnieszka Kobus-Zawojśka, Maria Springwald, Marta Wieliczko i Katarzyna Zillmann, tym razem zajęły dopiero czwarte miejsce.

Męska czwórka podwójna z Adamem Wicenciakiem (KW-04 Poznań) w składzie uplasowała się na siódmym miejscu (wygrana w finale B). Polacy mieli pecha, bo trafili do mocniejszego półfinału, w którym zajęli dopiero czwarte miejsce. Z czasem jaki uzyskali, w drugim półfinale zajęliby drugie miejsce.©

ENEA WSPIERA POLSKIE WIOŚLA W DRODZE PO MEDALE NA IGRZYSKACH W TOKIO

PARTNERSTWO. Enea oraz Polski Związek Towarzystw Wioślarskich rozpoczął współpracę w maju 2017 roku i będą ją kontynuować przez kolejne dwa lata.

Poznański koncern energetyczny będzie więc wspierać polskich wioślarzy przez cały cykl przygotowawczy i wstępy na najważniejszej imprezie sportowej – Letnich Igrzyskach Olimpijskich Tokio 2020. Enea zapewni niezbędną stabilizację i pozwoli skupić się zawodniczkom i zawodnikom na budowaniu formy i zdobywaniu szans medalowych, czyli olimpijskich kwalifikacji w sezonie 2019.

Głównym celem współpracy pomiędzy Eneą a PZTW jest ciągły rozwój polskiego wioślarstwa reprezentacyjnego, między innymi poprzez przygotowanie polskich kadr do najważniejszych imprez sezonu. W tym roku będą to przede wszystkim zaplanowane na przełom sierpnia i września mistrzostwa świata seniorów w austriackim Linzu. Impreza ta będzie jednocześnie główną kwalifikacją olimpijską do Tokio.

Jako wicelider polskiego rynku produkcji energii elektrycznej mamy odpowiednią moc oraz energię, aby dawać nową siłę polskim wioślarzom i wspomóc naszych reprezentantów na rodzimych i zagranicznych torach regatowych. Wioślarstwo, to bardzo trudna i wymagająca dyscyplina sportu, w której liczy się precyzja, wytrzymałość, szybkość – cechy bardzo przydatne w profesjonalnym biznesie. Nasi reprezentanci z najważniejszych imprez sportowych regularnie przywożą medale – powiedział Marcin Wenzel z Biura Komunikacji Enei.

Rozpoczynając dwa lata temu współpracę z wioślarskimi reprezentantami Polski założyliśmy, że nasze wsparcie pomoże w kolejnych sukcesach polskich wioślarzy i rywalizacji na najwyższym światowym poziomie. Plan działań – między innymi – przywołując z kolejnych imprez dorobek medalowy. Zaczynamy długi finisz przed metą, którą są Igrzyska Olimpijskie w Tokio – dodał Marcin Wenzel.

Wioślarstwo jest w Polsce sportem o wielkich tradycjach i sukcesach. W dotychczasowej historii nasi reprezentanci zdobyli 18 medali igrzysk olimpijskich (w tym cztery złote), 44 medale mistrzostw świata seniorów (w tym jedenaście złotych) oraz 75 medali mistrzostw Europy (w tym czternaście złotych).

Jesteśmy na półmetku cyklu olimpijskiego. Od jego rozpoczęcia w naszych działaniach wspiera nas Enea. To ważne, że dzięki podpisanej kolejnej umowie, także w drugiej części cyklu będziemy mogli korzystać z pomocy naszego sponsora generalnego, bo stoimy przed arcytrudnymi

wyzwaniami. Już za niespełna trzy miesiące nasze osady na torze w Linzu podejmą walkę o kwalifikacje olimpijskie – powiedział Ryszard Stadniuk, prezes Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

Ziniciatywy sponsora generalnego – Enei – od ubiegłego sezonu działa program premiowania najlepszych zawodników. Każdy wioślarz otrzymuje punkty za zajęcie medalowego miejsca w mistrzostwach Europy oraz mistrzostwach świata. Po zakończeniu sezonu zdobyte punkty zostają zamienione na stypendia.

Enea będzie też wspierała kibiców wioślarstwa podczas Pucharu Świata w Poznaniu. Jak wiadomo impreza odbędzie się od 21 do 23 czerwca na Torze Regatowym Malta.

W specjalnej Strefie Enei będą czekały atrakcje dla całych rodzin. Znajdą się tam m.in. ergometry wioślarskie, gdzie każdy będzie mógł sprawdzić swoje siły indywidualnie lub zespołowo. Osoby, które choć na chwilę będą chciały stać się profesjonalnymi zawodnikami otrzymają wirtualne okulary, dzięki którym wystartują w regatach na wirtualnym akwenie wodnym. Dzięki specjalnym rowerom podłączonym do blenderów, goście Strefy Enei przygotują dla siebie zdrowy sok owocowy. Dla najmłodszych Enea przygotowała m.in. trampoliny, malowanie buziek i fotobudkę.

100 LAT POLSKIEGO ZWIĄZKU

Jacek Paluba
sport@glos.com

1878 – powstał pierwszy polski klub wioślarski: Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie
1919 – w grudniu w Poznaniu powołano Polski Związek Towarzystw Wioślarskich
1920 – pierwsze regaty o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy (mężczyźni)
1924 – pierwszy start polskich osad w igrzyskach olimpijskich w Paryżu
1925 – pierwszy start Polski w ME w Pradze i pierwszy, brązowy medal (w jedynkach Andrzej Osieciński-Czapski)
1928 – pierwszy, brązowy medal Polaków podczas igrzysk olimpijskich w Amsterdamie (czwórka ze sternikiem mężczyzn)
1929 – po raz pierwszy w Polsce, w Bydgoszczy odbyły się mistrzostwa Europy

1930 – pierwszy złoty medal Polaków podczas mistrzostw Europy w Liege (Henryk Budziński i Jan Krenz-Mikołajczak w dwójce bez sternika)

1956 – pierwszy, srebrny medal kobiet podczas mistrzostw Europy w Bled (czwórka ze sterniczką)

1958 – po raz pierwszy w Poznaniu na Jeziorze Maltańskim odbyły się ME seniorów
1970 – pierwszy, srebrny medal Polaków w mistrzostwach świata w St. Catharines w Kanadzie (Jerzy Broniec i Alfons Ślusarski w dwójce bez sternika)

1979 – pierwszy medal (brązowy) polskich wioślarzy w ME w Bled (Małgorzata Dłużewska i Czesława Kościńska w dwójce bez sterniczki)

1980 – pierwszy, brązowy medal kobiet podczas IO w Moskwie (Małgorzata Dłużewska i Czesława Kościńska w dwójce bez sterniczki)

1997 – pierwszy złoty medal polskich wioślarzy w mistrzostwach świata w Aiguebelette we Francji (Robert Syz i Tomasz Kucharski w dwójce podwójnej wagi lekkiej)

2000 – pierwszy złoty medal polskiej osady podczas igrzysk olimpijskich w Sydney (Robert Syz i Tomasz Kucharski w dwójce podwójnej wagi lekkiej)

2004 – po raz pierwszy w Polsce odbyły się zawody Pucharu Świata seniorów (na Jeziorze Maltańskim)

2004 – po raz pierwszy w Polsce mistrzostwa świata do lat 23 (na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu)

2007 – po 34 latach przerwy reaktywowano mistrzostwa Europy seniorów, a odbyły się one na jeziorze Maltańskim w Poznaniu

2009 – po raz pierwszy w Polsce mistrzostwa świata seniorów (na Jeziorze Maltańskim); pierwszy złoty medal kobiet w MŚ (Julia Michalska i Magdalena Fularczyk w dwójkach podwójnych).

ROZMOWA z Ryszardem Stadniukiem, prezesem PZTW

O sukcesy z roku na rok jest trudniej

Tegoroczne zawody Pucharu Świata w Poznaniu przypadają w setną rocznicę powstania Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Związek został założony w stolicy Wielkopolski, a od kilkunastu lat w naszym mieście nie brakuje najważniejszych imprez wioślarskich. To chyba dobrze świadczy o sile Wielkopolski i jej roli w tej dyscyplinie?

Bardzo dobrze, że Poznań na stałe wszedł do kalendarza FISA i od lat organizuje najważniejsze imprezy wioślarskie. Tym bardziej, że o kolejne zawody jest coraz trudniej, bo wiele innych miast aplikuje o te imprezy. A fakt organizacji już szóstych w historii zawodów Pucharu Świata świadczy o tym, że międzynarodowa federacja docenia wysiłki poznańskich organizatorów. Dotyczy to samego toru regatowego, na którym odbywają się zawody, ale też sprawności i skuteczności organizacyjnej.

Rok przed igrzyskami w Tokio, polskie wiosła mają się nieźle. Jak w dużym skrócie można podsumować sto lat działalności

Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich?

Przede wszystkim wiele polskich klubów ma ponad stuletnią historię. Natomiast jeśli chodzi o działalność związku, to na pewno najtrudniejsze trudne były lata po drugiej wojnie światowej. Ówczesne władze uważały wioślarstwo na sport elitarny i praktycznie zupełnie nie wspierały naszej dyscypliny. Potem to się na szczęście zmieniło na lepsze. Z kolei postęp sportowy nastąpił po igrzyskach w Atlancie 1996. Wtedy to nie był udany start z różnych względów, a przełom nastąpił w następnym roku, kiedy pierwszy złoty medal w historii mistrzostw świata wywalczyła dwójka podwójna wagi lekkiej Robert Sycz i Tomasz Kucharski. Potem nasi reprezentanci zdobyli dwa tytuły mistrzów olimpijskich w Sydney 2000 i Atenach 2004. No i potoczyło się to w dobrym kierunku. Według mnie, jeśli mamy w kadrze przynajmniej jedną osadę, która regularnie liczy się w światowej rywalizacji, to jest to niejako koło napędowe dalszego rozwoju dyscypliny. Młodzi ludzie mogą

pracować, aby potem mieć sukcesy. Były więc następne medale olimpijskie w Pekinie, Londynie i Rio de Janeiro. Te ostatnie rezultaty potwierdziły przynależność polskich wioślarzy do czołówki światowej.

W tym sezonie podczas mistrzostw świata w Linz-Ottensheim wioślarze będą walczyli o olimpijskie paszporty do Tokio. Można w jakiś sposób przewidzieć ile naszych osad pojedzie do Japonii?

Z roku na rok jest coraz trudniej, bo w wielu krajach podniósł się poziom naszej dyscypliny. Należy być bardzo ostrożnym w ewentualnym planowaniu startu naszych osad w najważniejszej imprezie czterolecia. Ma na to wpływ nie tylko systematyczna, ciężka praca, ale też choćby samo zdrowie zawodniczek i zawodników. Zdarzają się, niestety, przypadki kontuzji i nieprzewidywanych chorób. Na pewno jednak w związku robimy wszystko, aby nasi zawodnicy mogli przygotowywać się w optymalnych warunkach. Obecne zawody w Poznaniu, to kolejny etap przygotowań do sierpniowych mistrzostw świata i jednocześnie kwalifikacji olimpijskich. Występ w mistrzostwach Europy w Lucernie pokazał, że o medale jest trudno, a najlepiej przekonała się o tym nasza żeńska czwórka podwójna, która zajęła czwarte miejsce. A to przecież ubiegłoroczne mistrzynie świata. W igrzyskach w Rio wystartowało osiem polskich osad, co było świetnym wynikiem. Mamy ambicje, aby w Tokio przynajmniej powtórzyć taki wyczyn, a może go nawet zwiększyć. Ale też zdajemy sobie sprawę z tego, że będzie o to bardzo trudno. Liczę że w Linz-Ottensheim nasi reprezentanci potwierdzą dobre przygotowanie i skutecznie powalczą o Tokio, a jednocześnie zdobędą medale mistrzostw świata.

ROZMAWIAŁ JACEK PAŁUBA



FOT. PZTW

RYSZARD STADNIUK: – Jeśli jest choć jedna osada, która regularnie liczy się w światowej rywalizacji, to jest to jak koło napędowe dyscypliny

ROZMOWA z Jackiem Jaśkowiakiem, prezydentem Poznania

Malta jest wyjątkowa



FOT. ARCHIWUM URZĘDU MIASTA POZNANIA

JACEK JAŚKOWIAK zna wioślarstwo od podszewki. Jako młody człowiek trenował w KW-04 Poznań

Wioślarskie zawody Pucharu Świata odbędą się na Jeziorze Maltańskim już po raz szósty. Ten obiekt od prawie trzydziestu lat dobrze służy wioślarzom, a międzynarodowe imprezy w tej dyscyplinie organizowane są regularnie. Można więc chyba powiedzieć, że Malta jest prawdziwą wizytówką naszego miasta?

Bez wątpliwości jest to wyjątkowy obiekt. Dzięki niemu mamy możliwość organizowania zawodów sportowych w wielu dyscyplinach, między innymi Pucharu Świata w wioślarstwie. To świetna promocja miasta, choćby dzięki transmisjom telewizyjnym na cały świat. Wioślarstwo to piękny sport z tradycjami, sport który uczy pracy zespołowej i cierpliwości. Dlatego cieszę się, że ta dyscyplina jest tak mocna w Poznaniu i że są pielęgnowane jej tradycje. Należy pamiętać, że to w naszym mieście powstał jeden z najstarszych klubów wioślarskich, czyli KW-04. Jako młody człowiek trenowałem w nim przez pewien czas. Wioślarstwo to sport, który pozwala zbudować dobry fundament dla kondycji i zdrowia na następne lata. Na pewno warto zachęcać dzieci i młodzież do uprawiania tej dyscypliny, nawet

jeśli w przyszłości nie będą zawodowymi wioślarzami.

W tym roku mija 29 lat, kiedy Malta przybrała obecny kształt. To na pewno nie jest już „młodzieniaszek”, ale przez te wszystkie lata sporo się zmieniło nad Jezioro Maltańskim.

I nadal będzie się wiele zmieniało. Malta to teren rekreacyjny, który w okresie wiosenno-letnim przyciąga tysiące poznańców i poznańców. Myśląc o kolejnych, nowych obiektach sportowych, musimy pamiętać o tych, które już mamy, bo to nasza tożsamość i nasza dziedziczość. Musimy o nie dbać i to staramy się robić, inwestując w infrastrukturę na Malcie, ale też nad Wartą. Od kilku lat prowadzimy tam działania rewitalizacyjne i dziś można powiedzieć, że przywróciliśmy rzekę mieszkańcom. Poznańcy bardzo chętnie wypoczywają na terenach nadwarciańskich, korzystając z możliwości rekreacji zarówno nad wodą, jak i na wodzie. Obserwuję to biegając, czy jeżdżąc rowerem Wartostradą. Coraz poważniej myślę też o powrocie do treningów wioślarskich.

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich ob-

chodzi w tym roku stulecie istnienia, choć wiele klubów ma dłuższą tradycję, w tym poznańskie.

Wszystkie nasze kluby mają swoje siedziby nad Wartą, ale w obecnej rzeczywistości borykają się z różnymi problemami. One normalnie działają, ale może warto byłoby je bardziej wesprzeć, aby funkcjonowały sprawniej?

Zmieniliśmy podejście i priorytety w zakresie wspierania sportu i realizacji inwestycji w Poznaniu. Potrzebny skądinąd przed Euro 2012 stadion pochłonął ogromne środki. W tym samym czasie inne dyscypliny w naszym mieście walczyły o przetrwanie. Mam świadomość, jak ogromną pracę wykonali ludzie, dzięki którym nie zniknęły one ze sportowej mapy Poznania i za to należy im się podziękowanie. Chciałbym, aby sport w naszym mieście rozwijał się równomiernie. Nie tylko te dyscypliny, które przyciągają dużych sponsorów, ale także te, które mają w Poznaniu wspaniałe, wieloletnie tradycje i osiągnięcia, jak choćby wioślarstwo. Nie w każdym mieście są dobre warunki do rozwoju i uprawiania tego typu sportów, a my mamy przecież i rzekę Wartę, i Jezioro Maltańskie.

ROZMAWIAŁ JACEK PAŁUBA



Ministerstwo Sportu i Turystyki



POWIAT POZNAŃSKI



Sheraton POZNAN HOTEL

